

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Listopada. Rok 1863.

N^o 263.

Dnia 5 (17) Listopada 1863 Roku.

Wtorek.

Wschód Słońca g. 7 m. 25
Zachód „ „ 4 „ 4

Jutro, Śgo Maxyma B.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Znaku honorowego nieskazitelnej służby, Najmilościwiej ozdobić raczył takowym Znakiem: *Za lat XL*: b. Referenta Komisji Rządowej Sprawiedliwości, kierującego Biurem Tłómaczy Sądowych, Stanisława *Drahol*. — *Za lat XXV*: b. Sędziego Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej, Stanisława *Karnickiego*; Sędziego tegoż Sądu Adama *Makowskiego*. — *Za lat XV*: Podprokuratora przy Sądzie Kryminalnym Gubernji Lubelskiej *Józefa Domańskiego*; b. Asesora Trybunału Cywilnego, p. o. Podsejdy Sądu Pokoju Okręgu Kraśnickiego *Jana Dutkowskiego*; Archiwistę Sądu Policji Popr. Wydziału Jędrzejowskiego, *Jana Grzybowskiego*, i Sędziego Sądu Pokoju Okręgu Tomaszowskiego, Stanisława *Głogowskiego*. (Dz: Pow:)

Z upoważnienia JW. Namiestnika Królestwa, Komendant miasta Warszawy oznajmia, iż znajdujące się w domu gdzie dawniej był Hotel Europejski, restauracja oraz kapiące, zostały otwarte dla użytku publiczności. (Dz: Pow:)

Z prowincji.

Z Gubernji Lubelskiej. — Z doniesienia Pułkownika Emanowa z dnia 21 Października (3 Listopada) okazuje się, że w tym dniu odbył potyczkę jazdy przy wsi Małoducinie z konną bandą, Wierzbickiego, a potem pod Chełmem i w samym Chełmie z tylną strażą kolumny powstańców, którzy stracili przeszło 30tu ludzi w zabitych; 4ch zaś ujęto, nadto zabrano im 27 strzelb, 4 pistolety, 28 pałaszy i kilkadziesiąt koni. Podług zeznania jednego z jeńców, Wierzbicki zabity został. W wojsku ciężko raniono Sztabs-Rotmistrza Charkowskiego pułku ułanów, Jakimowicza i jednego ułana. Wszystkie bandy, oprócz Krysińskiego, udały się szosą z Chełma do Siedlec; Krysiński zaś jeszcze 20 Października (2 Listopada) udał się przez Sawin. Pułkownik Emanów ścigał go. Przed wieczorem dnia 22 Października (4 Listopada) z oddziałami Zamojskim i Janowskim, przeszedł on przez miasto Piaski.

Dowódca oddziału Węgrowskiego Pułkownik Rambach, otrzymał wiadomość w mieście Sokołowie, o zbieraniu się band w okolicach Kosowa i wyruszył tam w dniu 15 (27) Października w nocy z 3cią kompanją strzelców Żmudzkiego pułku grenadierów i 3cią kompanją liniową Rewelskiego pułku, pół-szwadronem Smoleńskiego pułku ułanów, plutonem dział złobkowanych i 70 kozakami z pułku Dońskiego Nr 24. — We wsi Chruszczewce wykryto ślady nieprzyjaciela, którymi wyruszył oddział, a mianowicie do miasta Międzylesia, a ztamtąd na zasadzie otrzymanych wiadomości o powstańcach przez miasto Liw do Powiatu Stanisławowskiego.

Dnia 17 (29) Października, przednie części oddziału doścignęły nakoniec we wsi Czerwonce (o 22 wiorst

na północ od Kałuszyna), bandę z więcej niż 100 ludzi. Za przybyciem wojska, powstańcy uciekli ze wsi w dwóch kierunkach ku wsi Nasierowice i kolonji Świdno, ścigani do tych punktów przez kozaków i 3cią kompanją strzelców Żmudzkiego pułku grenadierów. Straty ze strony powstańców, bardzo znaczne; ujęto jeńców 29, oprócz tego zabrano 30 sztuk broni. Ze strony wojska zabito 1, a 2ch raniono.

Z Lubelskiego. — W dniu 14 (26) Października w Tomaszowie zarządzono licytację, w celu sprzedaży towarów defraudowanych, za które zebrano rs. 86 kop: 87. Wkrótce potem przybyło 40 konnych powstańców do Tomaszowa z żądaniem wydania im tych pieniędzy, lecz gdy im oświadczone, że takowe zostały już rozdzielone pomiędzy urzędników i oficyalistów komory, wówczas powstańcy zabrali towary skonfiskowane znajdujące się w składach, sprzedali żydom, i otrzymaną za nie kwotę rs. 24 zabrali.

Z Iwangrodu. W d. 22 Października (3 Listopada), żołnierz z komendy żandarmów w Iwangrodzie Mitrofanów, zatrzymał we wsi Dąbrowie (Gubernji Radomskiej) ludzi: Stefana Goszkowskiego i Andrzeja Kozyraka wiozących 11 beczek soli z m. Bobrowniki do m. Kozienic (w Gubernji Radomskiej) sprzedanej przez żyda z Bobrownik kupcowi w Kozienicach Jankłowi. — Sól zabrano i odstawiono do Iwangrodu.

Z Lubelskiego. Dnia 22 Października (3 Listopada) około godziny 9 rano, przybyła do m. Piaski (w Powiecie Lubelskim) w części konno w części pieszo banda, która rozłokowawszy się przed stacją pocztową, do godziny 12 odpoczywała, następnie wyruszyła dalej na południe ku Lublinowi. — Banda ta była ścigana przez wojska.

Dnia 23 Października (4 Listopada) rano, przechodziły przez wieś Strzyżowice bandy, które tam chwile spoczawszy, udały się w kierunku Niedrzewic, pozostawiwszy we wsi Strzyżowicach kilkunastu ludzi, celem zniszczenia mostu na rzece Bystrzycy. Wkrótce nadsięgnęły oddziały wojska, które ujęły pięciu jeńców i zabiły jednego powstańca.

Dnia 24 Października (5 Listopada) rano około godziny 10, przybyła do m. Wąwolnicy banda z kilkuset ludzi złożona; po krótkim odpoczynku udała się w kierunku ku Wiśle. W pół godziny po wydaleniu się bandy, przybyło 10 konnych powstańców do Magistratu i zdarłszy herb królestwa zrzucili go na ulicę, a potem podniosszy go, wzięli z sobą i niewiadomo gdzie się udali.

Dnia 25 Października (6 Listopada) o godzinie 2 po południu, przybyło do wsi Jabłonny 36 konnych powstańców, którzy zażądali podatku dla tak zwanego rządu rewolucyjnego i koszul dla powstańców; lecz z powodu krótkiego ich tam pobytu nie otrzymali ani jednego, ani drugiego.

Z ustnego rozkazu dowódcy oddziału Podpółkowni-

ka Antuszewicza, Burmistrz miasta Kurowa zarządził rewizję u mieszkańców tegoż miasta i znalazł u 10 żydów 35 beczek soli, kupionej od powstańców; z tych 26 beczek znaleziono nie naruszonemi, a z 9 część soli była sprzedaną.

Sól ta przy pierwszej okazji będzie odwieziona do Lublina i zwrócona miejscowemu magazynowi solnemu. (Dz. Pów:)

Jutro o godzinie 6tej rano, w Kościele XX. *Domini-kanów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne Arcy-Bractwa ROŻAŃCA Śgo, o czym zawiadamia się wszystkich Członków tegoż Arcy-Bractwa.

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10tej z rana, odprawione będą jednocześnie trzy Msze Święte, za duszę zmarłej z Arcy-Bractwa czei SERCA N. MARJI P., ś. p. Klary Pawłosiewicz; dla wysłuchania których, Znajomych jej i należących do tego Arcy-Bractwa, Senior zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci Karola *Zdziennickiego*, Urzędnika N. I. O., odprawiać się będzie Msza Śta żałobna w Kościele Śgo KRZYŻA, o godz: 10tej z rana; na którą zaprasza się.

Jutro odbędzie się Nabożeństwo i poświęcenie pomnika na Powązkach, o godz: 11tej z rana, za duszę ś. p. Leona *Karnkowskiego*, zmarłego w dniu 14 Stycznia r. b.; na które, strokana a nieobecna Matka, Familje, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

W dniu 12 b. m., we wsi Dobryń w Gubernji Lubelskiej, po ciężkiej słabości, zaledwie skończywszy 18tą wiosnę, zakończyła życie ś. p. Zofja *Brzezińska*, córka Julji z Rzewuskich i ś. p. Józefa *Brzezińskiego*, małżonków, pozostawiając w nieutulonym żalu Matkę, Rodzeństwo i tych wszystkich, którzy poznali wzniosłe serce i szlachetne uczucie duszy, zbyt wczesnie niestety zgasłej dziewicy.

Jak kwiat co wschodzi gdy słońce zaświeci,
Zanim się w całym swym blasku rozwinie,
Niknie wśród mrozu i śnieżnej zamieci,
Ażebym jaśnieć w innej znów krainie;
W krainie szczęścia! spokoju wiecznego,
O bo tam cudnych! kwiatów potrzeba!
Tak znikła Zofja, z grona rodzinnego,
I dziś jest kwiatem—nie ziemi—lecz nieba.

Za duszę ś. p. Zofji, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, w dniu jutrzejszym o godzinie 10½ w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie; na które, w głębokim pożałowaniu żalu, Siostra, Szwagier i Brat, obecnych tu Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Michał *Sikorski*, Obywatel, niegdyś Restaurator, przeżywszy lat 76, wczoraj po kilku-dniowej słabości życie zakończył. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze to jest we Czwartek, o godzinie 2ej z południa z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

Ś. p. Antoni *Slaski*, Obywatel ziemski, w wieku lat 60, opatrzonej ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej chorobie, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności.— Skromny i cichy był żywot jego, ale wspomnienie po nim, zostanie na długo u tych, co go znali. Dobrze czynić każdemu, bez żadnej doczesnej nagrody, było celem jego życia. Pokój wieczny jego zacnej duszy. Nabożeństwo żałobne, odbędzie się w dniu ju-

trzejszym, to jest we Środę, o godz: 9½ rano, w Kaplicy XX. *Reformatów*; a tegoż samego dnia o godz: 1szej po południu, wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. Na oddanie tej ostatniej posługi, pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Mikołaj *Epstein*, syn tutejszego Obywatela, Adama *Epsteina*, wczoraj życie zakończył. Podczas nieobecności Rodziców i Rodziny, pozostali Bracia i Siostra, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 11tej z rana, z domu przy ulicy Sto-Jerskiej, odbyć się mającą.

Przyjaciółom i Kolegom ś. p. Pułkownika Felixa *Skarżyńskiego*, pozostała Wdowa ośmiela się przypomnieć, że dnia jutrzejszego, przypada rocznica skonu jego, którą obchodzić będzie Nabożeństwem w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9tej z rana.

W dniu 14 b. m. wieczorem, w mieszkaniu pod Nr 1622/3 przy ulicy Żurawiej dostrzeżono ciało Józefa *Nowakowskiego*, lokaja, lat 45 liczącego, który jak wnieść należy, przez poderżnięcie gardła brzytwą sam sobie życie odebrał.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. kop: 50 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop. 50 na światło przed Kaplicą PANA JEZUSA u słupa w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako-Przedmieściu.

Grono Członków Redakcji Pamiętnika Lekarskiego powiększone zostało zaproszeniem do tegoż grona Dra Juljana *Kosińskiego*.

Osoba która złożyła krzesiwko chińskie i czapkę sobolową w Redakcji *Kurjera Warsz.*; dla zbycia takowych, prozona jest o zgłoszenie się do tejże Redakcji po odbiór rs. 5, które ofiarowano za toż krzesiwko.

Używanie albumów, mających zawierać fotografie obchodzących na sosób, coraz bardziej wchodzi w u-powszechnienie. Między innymi także album złożone zostało przez Prezesa Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie temuż Towarzystwu dla składania przez wszystkich Członków jego swych fotografii, mających stanowić pamiątkę dla całego grona kolegów. Myśl to bardzo szczęśliwa; ileż to bowiem razy do dziś dnia jeszcze szukają wizerunku niejednego z mężów, który pomimo położonych w jakiej korporacji zasług, nie pozostawił im śladu rysów swoich.

Dziś od rana nawiedziła nas znowu owamgła z tych Listopadowych, jakie od niejakiego czasu, miewamy codziennie. Panujący jednakże stan powietrza, ciągle jest ciepły.

W tych dniach urządzony został na nowo Zakład fotograficzny w domu W. *Grodzickiego* na Krakowskim-Przedmieściu, pod firmą PP. Jana *Elsnera* i *Karolego*. Zakład ten pod względem wewnętrznego urządzenia, nie nie pozostawia do życzenia, tak bowiem salony dla gości, jako też altana do zdejmowania fotografii, odznaczają się gustem i przyzwoitą elegancją; a co się tyczy wyrobów tegoż Zakładu, to pierwsze próby jakie tam już dokonano, dają najlepsze wyobrażenie, o znajomości tej sztuki właścicieli, którzy obok tego oddawna są znani w Warszawie, jako pierwszorzędni chemicy. Zakład ten przyjmuje co-

dziennie od godziny 10ej z rana do go: 3ej z południa, i już od chwili otwarcia znalazł odwiedzających licznie takowy.

Nakładem Zygmunta *Szlejstejna* w Warszawie, wyszedł z druku poszyt 1szy p. n.: „Dzieje Polski,“ opowiedziane w krótkości podług dzieł najnowszych przez *Leona Rogalskiego*. Całe dzieło wydane zostanie w trzech poszytach w czasie jak najkrótszym. Cena przedpłaty na 3 poszyty „Dziejów Polski,“ wynosi złp. 10, które składają się przy wzięciu 1go poszytu. Skład główny w Sklepie materiałów piśmiennych, rysunkowych, galanteryjnych i cygar *Alexandra Szlejstejna*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok Szpitala Sgo *ROCHA*. Przedpłatę przyjmują wszystkie Xiegaranie znaczniejsze w Warszawie i na prowincji.

We Lwowie 8 b. m., odbyła się konsekracja *X. Monasterskiego*, nowo-mianowanego Biskupa *Przemysłowskiego*. Celebrował *X. Arcy-Biskup Wierchlejski*.

Dnia 11 b. m., umarł ś. p. *Walenty Ławicki* w Buku w Poznańskim.

Dnia 24 z. m. odbyło się w Pradze Czeskiej posiedzenie Towarzystwa historycznego niemieckiego, na którym czytane były ciekawe rozprawy przez *PP. Wichowskiiego* i *Dra Banhausia*.

Obręb Galicji Zachodniej, został ogłoszony jako zupełnie oczyszczony z zarazy bydła; handel przeto bydłem i produktami bydłecemi w granicach tego obrębu jest zupełnie wolny.

Za kilka dni przybędzie do Lwowa, poskromiciel zwierząt *Aug: Scholz*, ze swoją wielką menażerją.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 11go Listop.*:— *Wiener abendpost* ogłasza depezę do Posła austriackiego w Berlinie, *Hr: Karolyi*, z d. 30 z. m., oraz memorandum. To ostatnie objaśnia depezę pruską z 22 Wrześ.; i znajduje, że pierwszy z postawionych tam 3ch przedwstępnych warunków, prowadzi do separatyzmu, drugi do dualizmu, a trzeci do unitaryzmu; wszystkie trzy zatem nie zgadzają się ani z sobą, ani z podstawami ustawy związkowej. Jeśli rząd pruski zechce akt reformy raz jeszcze rozpatrzyć i wytknąć w nim poprawki, wówczas życzenia jego ze wszech stron z uprzedzeniem i wdzięcznością przyjęte będą. Depesza powołuje się na cel aktu reformy i formalne położenie sprawy, oraz przemawia za tem, by Prusy przy stawianiu przedwstępnych warunków przystały na proponowane układy, i przyprowadziły do harmonji swe stanowisko względem aktu reformy ze stanowiskiem swych sprzymierzeńców związkowych. — W Izbie deputowanych dziś toczono dalsze rozprawy nad kwestją subwencji dla kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowskiej. — *Wiedeńska Presse*, pisze w kwestji Kongresu między innymi następująco: Mocarstwa muszą z okoliczności propozycji Kongresu okazać, że nowy porządek rzeczy może być roztrząsany jedynie na podstawie wszechstronnie podyktowanego programu. Państwa europejskie nie potrzebują po prostu odrzucać Kongresu, ale muszą swą postawą niedwójznacznie okazać, że nie myślą dać się zastraszyć. W innym razie Kongres byłby gorszym od wojny, gdyż byłby porażką bez obrony tchórzost-

wa. — Krąży wieść, że Cesarz i Cesarzowa Austrjacy, jeszcze w ciągu b. m. udadzą się do Węgier. (Nord).

DANJA. *Kopenhaga, 9 Listop.*:— Rada Państwa odrzuciła większością 47 głosów przeciw 5, zaprojektowany przez *PP. Blixen-Fineke, Hancen i Krüger*, § końcowy do ustawy zasadniczej. Osnowę tego paragrafu już dawniej podawaliśmy. Propozycja Prezesa Rady *P. Hall*, dotycząca wprowadzenia w wykonanie owej ustawy z 1go Stycznia r. p. została zatwierdzoną 41 głosami przeciw 2, a przejście do 3cio-krotnego odczytania 49 głosami przeciw 3. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 10go Listop.*:— Wczorajsze posiedzenie Ciała Prawodawczego poświęcone było sprawowaniu i zatwierdzaniu mandatów wyborczych nie kwestjonowanych. Rozpoczęto takowe od departamentu *Ain* i doprowadzono alfabetycznie do dep: *Puy-de-Drôme*. Wogółem rozprawiono 116 (na 283). Na mandaty zakwestjonowane kolej przyjdzie później. W ogóle do kwestyji Ciała Prawodawczego zanieśiono 172 protestacji wyborczych.— Dziś po południu *Xiążę Metternich* konferował z *P. Drouyn de Lhuys*.— Eskadra statków pancernych, jak donosi *France* odplynęła wczoraj z *Funchal* do wysp Kanaryjskich.— Stosownie do zwyczaju istniejącego w *Lzbach* dawniejszych, dodano do biura Ciała Prawodawczego na Sekretarza jednego z deputowanych opozycyjnych. Wybór padł podobno na *P. Darimon*.—Przez Anglję nadeszła z Meksyku wiadomość datowana 1 Paźdz.; podług której miano tam odkryć spiszek przeciw Francuzom, oraz donosząca, że armja *Juareza* 27,000 ludzi licząca, stoi pomiędzy *Queretaro* i *San Luis de Potosi*. Poczta jednak z *Vera-Cruz*, z daty 15 z. m. przybyła do *St. Nazaire* wczoraj, nic o tem nie wspomina. Dowiadujemy się z niej tylko, że *Marszałek Forey* wraca w końcu b. m. do Francji przez Amerykę, gdzie ma zbadać organizację obu armji, oraz że wyprawa uorganizowana przez *Jenerała Bazaine*, wyruszyła już 7 Paźdz: do *San Luis de Potosi*. *Juarez* prawdopodobnie ucieknie do *Montery*, a ztamtąd cofnie się do *Texas*. Czy jednak tak jest rzeczywiście, można o tem wątpić, gdyż na 20 Paźdz.; podług tych samych korespondencji, miano odprowadzić do *San-Luis-Potosi* z *Tampico* schwytych do niewoli *Jenerałów* i *Oficerów* meksykańskich, za których w zamian ma być wydany *Porucznik* okrętowy francuzki *de Beausset*.— *Morning Post* doniósł, że liczba zaproszeń na Kongres rozestanych przez Cesarza *Napoleona* wynosi 14; zdaje się jednak, że twierdzenie to jest mylne, i że cyfra ta dochodzi do 19tu. Zapewniają także, że do listów zapraszających nie dodane były żadne instrukcje dla Posłów i *Ambasadorów* francuzkich, ale tylko proste listy zawiadamiające o przesyłce od *Ministra* spraw zagra.— Niektóre dzienniki utrzymują, że Kongres sam ma ułożyć i określić program swych zajęć, i że narady jego mogą potrwać cały rok 1864.— *Hra: Sartiges* ma się udać jutro do *Compiègne*, w towarzystwie *Ministra* spraw zagra.— *Ambasadorowie* anamiccy, oprócz darów doręczonych *Cesarzowi*, przesłali także podarunki *Ministrom*, *Oficerom* dworu *Cesarskiego*, *Ministrowi* spraw zagra.; słowem wszystkim osobom, z którymi mieli jakiegokolwiek stosunki. (Ind: Bel:).

GRECJA. *Ateny, 6go Listop.*:— Skład nowego gabinetu greckiego jest następujący: *Bulgaris*, Prezes; *Jur-*

res, Minister spraw wewnę; i tymczasowo marynarki; *Smolentz*, wojny; *Drozoz*, skarbu; *Diamantopulos*, sprawiedliwości; *Deltwanni*, spraw zagra; *Petzahis*, wyznań i oświecenia. (St: Anz).

WŁOCHY. — Korrespondencje z Turynu potwierdzają pogłoski o odwiedzinach Króla *Wiktora-Emmanuela* w Paryżu. Możliwą jest nawet rzecz, iż zamiar Monarchy wrzód dojdzie do skutku aniżeli pierwiastkowo sądzono, gdyż słyhać, że odwiedziny te nastąpią podczas pobytu dworu w Compiegne. Podobno Hr: *Pepoli*, otrzymał polecenie oznajmić Cesarzowi o tem postanowieniu Króla. — Wieści o blizkich zmianach ministerjalnych w Turynie, zdają się być bezzasadne. Wszystko zostanie po dawnemu. Również mylną jest wiadomość o przypuszczalnym odwołaniu Pana *Nigra* z Paryża. — Baron *Malaret*, nowy Poseł Francuzki, spodziewany jest w Turynie dopiero w początkach Grudnia. — Bank narodowy włoski podniósł disconto na 7 pct. — Korrespondencja z Rzymu datowana 7 b. m. donosi, że 10 wagonów, naładowanych materiałem przechodząc przez most na Tybrze, który zamknąć zaniedbano, wpadły w rzekę. Nikt na szczęście nie zginął, i komunikacja nie została przerwana. — Ministrowie włoscy zajęci są przygotowaniem do posiedzenia Izb. Stronnicy ich gromadzą się także, gotując się także do obrony polityki rządowej. — Projekt obrócenia kilku wysp na morzu Śródziemnem na miejsce deportacji dla politycznych przestępców włoskich, został już urzędowo wistniony. Obrano na ten cel wyspy Elbę i Pianorę, ale że okazały się za szczupłe, przeto gabinet włoski wszedł w układy z Portugalją, o nabycie jednej z wysp na Atlantyku. Układy te są blizkie końca. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

Times z 14 b. m. ogłasza artykuł, w którym szuka znaczenia propozycji Kongresu. Cesarz, pisze on, pozostawiony sam przez swych sprzymierzeńców, nie chciał sam prowadzić wojny. Zmuszony do cofnięcia się, zaproponował Kongres, Anglja może uchylić tę propozycję, nie uchybiając Cesarzowi. *Times* uważa za prawdopodobne, iż Cesarz nie będzie mógł odpowiedzieć na pytania ze strony Anglii co do przedmiotu Kongresu. Nie wyświadczywszy, kończy pomieniony dziennik, usługi *Napoleonowi III*, odmawiając mu przyłączenia się do Kongresu.

Król Duński jest słaby. Telegramm z Kopenhagi datowany 15go, na zasadzie buletynu lekarskiego w tymże dniu w Glücksburgu, gdzie się Monarcha znajduje, wydanego, donosi, że stan zdrowia królewskiego znacznie się pogorszył. Król utracił siły i przytomność. Niektórzy z Ministrów udają się do Glücksburga. — Według telegramu z Madrytu z 13 b. m., Królowa udzieliła posłuchanie Marszałkowi *Narvaez* i uprzejmie go przyjęła. — *Gazeta Madrycka* ogłasza 48 nominacji Senatorów. Dzienniki stwierdzają niestosowność tego kroku dla przyszłości konstytucyjnej stronnictw.

Wiadomości z New-York noszą datę 4go Listopada. Stanowisko wojska nad Rappahannock nie uległo zmianie. W Charleston, baterje związkowe oraz trzy okręty pancerne, bombardowały nieustannie przez

trzy dni fort Sumter i silnie uszkodziły jego stronę południowo-wschodnią. Urzędowy raport Jenerała *Thomas* o zwycięstwie *Hoockera*, nie wspomina o przypuszczanem zajęciu Lonkout Mountain. Wojska związkowe zajmują stronę zachodnią Lookont Creek, a Jenerał *Longstreet*, stronę wschodnią. Jenerał *Franklin* zdobył Opelonsas w Luizjanie. Jenerał *Banks* gotuje nową wyprawę z Nowego Orleanu do Texas. (Nord).

DONIESIENIA.

W przechodzie przez ulicę Leszno dnia sgo b. m., zgubionym został **SZTAMBUCH** oprawny pąsowo. Łaskawy Znalazca przez wzgląd że to stanowi drogą pamiątkę, zechce zwrócić takowy na ulicę Leszno pod Nr 673a, dom Wgo Jodko, w dziedzińcu w drugiej bramie na 1m piętrze, do Fortepjanisty Gustawa Reichell, gdzie oprócz wdzięczności otrzyma nagrodę jeśli takowej żądać będzie.

Przechodząc przez Plac Ordynacki zgubioną została **XIAŻKA** p. n. Arka pociechy, i razem z Rozańcówą oprawna, z oprawą skórzaną i futeralikiem. Łaskawy Znalazca raczy oddać na ulicę Bracką pod Nr 1592, na 1sze piętro, do Jasińskiego, za nagrodą.

W dniu 14ym b. m. zgubiono niewiadomym sposobem **KUPONY** w całości sztuk 10, od Listu Zastawnego Rs. 30. Numer Listu 11,056 Lit: C. Ktoby takowe znalazł niech odda pod Nr 269 na Pragę, za wynagrodzeniem.

Onegdaj w Niedzielę d. 15 b. m., w przejeździe dorozka z ulicy Brackiej do Sto-Krzyżkiego Kościoła lub w samym Kościele, podczas Summy, zgubiony został **Pugilares** safjanowy wiśniowego koloru, wstażką takiegoż koloru związany, zawierający w sobie Złp. 300, oraz rozmaite kwity i notatki. Uczciwy znalazca zechce go odnieść do Xiegarni P. Blaszkowskiego na Krakowskie-Przedmieście, obok pałacu Kazimierowskiego, nagrody za to otrzyma Rs. 10.

PANNA, uzdatniona w pięknem i szybkim robieniu Strojów Damskich, oraz **PANNY** za podręczne i do nauki, potrzebne są do Magazynu No 468/9, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. *Reformatów*. Panna do Strojów, może być przyjęta z pomieszkaniem.

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła st: 5.
Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle st 5p 2 cali 10. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dzisiaj, *Państwo Denis*. — *Było to pod Wagram*. — Nowe *Divertissement Tancerskie*.

WINOGRONA
wyborowe białe, najakuratniej nadchodzą do Handlu Win **An: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

WINOGRONA
Badeńskie białe, kuracyjne, nadeszły do Handlu **Jósefa Höhr** w gmachu Teatralnym.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 16 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 76 kop: 49, dają rs. 75 kop: 49; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 91, dają rs. 13 k. 86; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 108; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 67, dają rs. 66; za akcje drogi W.-Bydg. po rs. 100 i 500, żądają rs. 77. War-tosć kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 51%, od listów zastawnych k. 24.